

Sekielskiego nie interesuje handel dziećmi?

17 maja 2019

Paweł Bednarz z Fundacji im. Dobrego Pasterza od dawna próbuje zainteresować Tomasza Sekielskiego problemem handlu dziećmi na zagraniczne adopcje, często z łamaniem praw dziecka i rozdzielaniem rodzeństw, które tracą z sobą kontakt. Adopcje, które powinny być zgodne z prawem ostatecznością, są nadużywane. Choć jest to sprawa, od której w Polsce mogłoby się mocno zatrzęsnać, autora filmu „Tylko nie mów nikomu” ta sprawa nie interesuje. Oto dowód, że o tym wie, wysłane maile i braki odpowiedzi. Interesują go księża-pedofile z czasów PRL-u, a nie interesuje krzywda dzieci dziejąca się na naszych oczach, tu i teraz. Czy zajmie się tym problemem, w sprawie którego pisma do Ministerstwa Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego wysyłali we wspólnym piśmie Rzecznik Praw Dziecka i Rzecznik Praw Obywatelskich o sygnaturach IV.7023.8.2018.AW i ZSR.422.21.2017.MK z dnia 8 listopada 2017 r. (bez reakcji Zbigniewa Ziobro) i nakręci o nim film?